

Akta miasta Bnina z lat 1532-1935 [1935-1939]

Urzędy i sądy działające w Bninie i ich akta

Historia Bnina w średniowieczu związana jest z dziejami i funkcjonowaniem tego miejsca jako grodu warownego, w którym przebywał namiestnik książęcy (kasztelan, komes grodowy) oraz drużyna rycerska czuwająca nad bezpieczeństwem okolicy. Do obowiązków kasztelana należało dowodzenie podległymi mu siłami zbrojnymi oraz sprawowanie sądownictwa na terenie powierzonym mu przez księcia. Kasztelan miał obowiązek wykrywania przestępstw i ścigania przestępców oraz sądzenia i karania we wszystkich sprawach niezastrzeżonych dla sądu księcia, sprawującego władzę sądową nad całym księstwem. Sąd kasztelański, któremu podlegali wszyscy ludzie zamieszkali na terenie kasztelani z wyjątkiem możnowładców, mógł wydawać wyroki śmierci, okaleczenia, konfiskaty mienia. W praktyce najczęściej sądził zastępca kasztelana, czyli sędzia grodowy. Zadaniem kasztelana było też ściąganie danin w naturze i egzekwowanie świadczeń od podległej grodowi ludności służebnej, a także pilnowanie poboru podatków na rzecz panującego. Pierwszym widocznym w źródłach kasztelanem bnińskim był Bogumił („Bogumil castellanus de Bnim”), który w 1232 r. świadkował nadaniu księcia wielkopolskiego, Władysława Odonica dla templariuszy¹. W 1294 r. kasztelanem bnińskim został Mirosław Przedpełkowic herbu Łodzia². Kolejnym znanym ze źródeł kasztelanem bnińskim był Filip z Sobótki (w latach 1384-1397), a ostatnim – Peregryn z Soboty (w latach 1402-1411)³. Od XIV w. kasztelanowie utracili swoje funkcje administracyjno-policyjne na rzecz namiestników królewskich, starostów, grody kasztelańskie stały się grodami (zamkami) starościńskimi, a czynności sądowe kasztelanów przeszły do sądów ziemskich, w których główną rolę mieli starostowie, a szczególnie starosta generalny Wielkopolski. Od XV w. teren kasztelani zaczęto nazywać powiatem, tj. okręgiem, z którego do wyznaczonej przez sejm miejscowości zjeżdżała szlachta „po wiec”, czyli dla odbycia sądów.

Dziedziczne powinności poszczególnych kategorii chłopów oraz pociąganie części ludności do świadczeń typu rzemieślniczego były podstawą zwyczajowego prawa książęcego,

¹ Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski (dalej: KDW), t. I, nr 141.

² Od 1282 r. był on już podczaszym kaliskim, a od 1288 r. podkomorzym gnieźnieńskim: Wielkopolski Słownik Biograficzny (dalej: WSB), Warszawa-Poznań 1981, s. 596.

³ A. Gąsiorowski, Urzędnicy wielkopolscy 1385-1500. Spisy, Poznań 1968, s. 31.

zwanego też polskim lub ziemskim⁴. Jednocześnie już od XIII w. wśród właścicieli gruntów zaczął się rozpowszechniać proces przeprowadzania lokacji, tj. organizowania majątności na zasadach prawa zachodniego (zwanego też niemieckim, magdeburskim, saskim, średzkim, chełmińskim). Lokacje przeprowadzano w celu uzyskania nowych dochodów wykorzystując fakt, że ludność objęta prawem zachodnim regulowała swoje powinności w gotówce, tj. poprzez czynsze pieniężne. Wspomniany Mirosław Przedpełkowic⁵, kasztelan bniński, w 1294 r. otrzymał od księcia Przemysła II władzę zorganizowania według tego prawa swoich posiadłości, obejmujących wieś Bnin oraz kilka innych wsi. Przywilej ten pozwalał na sprowadzenie i osadzenie (lokowanie) obcych chłopów i rzemieślników oraz na udzielenie im autonomii prawnej pod zwierzchnictwem ich własnego sołtysa, lub też na objęcie tym prawem grup ludności rodzimej, która tym samym była wyodrębniana jako ludność podległa zasadom prawa niemieckiego. Uwalniał też poddanych Mirosława Przedpełkowica spod ciężarów prawa polskiego i spod jurysdykcji sądów książęcych, tj. kasztelańskich, grodowych i targowych, a także spod wymierzanych przez te sądy prób i kar prawa polskiego, takich jak np. pojedynek, próba rozpalonego żelaza, próba wody, wieszanie i ścięcie, a jednocześnie zezwalał, aby wszystkie sprawy, jakie wynikną na terenie dóbr objętych prawem niemieckim podlegały wyłącznie sędziom tego prawa⁶. I nie chodziło tu bynajmniej o uwolnienie poddanych spod okrutnych kar czy od powinności naturalnych i pańszczyzny, gdyż sądy prawa niemieckiego także wymierzały kary ścięcia głowy lub odcięcia ręki czy innych członków ciała i stosowały tortury podczas przesłuchań, a zasada regulowania powinności wyłącznie w gotówce dotyczyła tylko mieszkańców dużych miast, szczególnie królewskich, związanych z wielkim handlem i produkcją eksportową. Istotą przywileju była zgoda władcy na zmniejszenie swoich dochodów i korzyści, świadczonych dotąd przez ludność obejmowaną immunitetem, oraz na przejęcie tych dochodów i świadczeń przez właściciela

⁴ Ciężary prawa polskiego (*iuris Polonialis*), zob. KDW, t. I, nr 26, 35, 79, 116, 152: np. stan, stacja (obowiązek wyżywienia przejeżdżającego księcia wraz z dworem), podwoda, powóz, przewód (obowiązek dostarczania środków transportu panującemu i jego urzędnikom), obowiązek udziału w wyprawach panującego, obowiązek udziału w budowie i reperacji grodów i mostów, stróża (obowiązek pilnowania grodów, strzeżenia i przywożenia bobrów, strzeżenia gniazd sokolich lub danina zwana sokół), narzaz (danina świni lub krowy), bove, vacca, porco i ove (daniny w postaci wołu, krowy, wieprza i jaj), podworowe (danina pieniężna od domu chłopskiego), opole (danina wołu i krowy składana przez ludność opola), cła pobierane na targach i mostach.

⁵ Ojciec Mirosława, Przedpełk, kasztelan przemęcki, zbąszyński i gnieźnieński pomagał księciu Przemysłowi I odzyskiwać południową Wielkopolskę z rąk książąt śląskich, a w 1272 r. jako kasztelan i wojewoda poznański brał udział w wyprawie księcia Przemysła II przeciw Brandenburgii, zakończonej odbiciem grodów Strzelec i Drezdenka. Brat Mirosława, Mikołaj Przedpełkowic, wojewoda kaliski, właściciel ogromnego majątku, w tym także na Pomorzu, w 1303 r. lokował na prawie średzkim miasto w swojej dziedzicznej posiadłości Kobylinie. Po jego śmierci Kobylin (i Głuszynę) objął jego najmłodszy syn, Piotr, natomiast najstarszy, Jakub, kanonik poznański i scholastyk gnieźnieński, otrzymał po ojcu dobra pomorskie, które w 1316 r. scedował Krzyżakom, z pozostałych synów Wojciech piął się z Krosna pod Mosiną i Gostynia, Mikołaj z Mosiny, a Jasiek z Górki. WSB, s. 596, s. 481.

⁶ Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), Dokumenty wiejskie-zbiór, sygn. 18; KDW, t. II, nr 718.

gruntu objętego nowym prawem, a w części także przez powstającą gminę miejską. Dzięki takim przywilejom udzielanym rycerstwu (szlachcie), tworzyła się wielka własność dominialna, której mieszkańcy, obok czynszu pieniężnego będącego stałym zobowiązaniem całej gminy miejskiej na rzecz dziedzica, bardzo często świadczyli także daninę w zbożu lub innych naturaliach oraz określony wymiar pańszczyzny. Mieszczanie bnińscy dopiero w połowie XVIII w. uzyskali od dziedzicznych właścicieli tych dóbr przywilej zamiany pańszczyzny i innych zaciągów na czynsz pieniężny z gruntów i domów⁷.

Nie jest znana data założenia gminy miejskiej na terenie osady przygodowej czy wsi w Bninie – uważa się jednak, że przywilej lokacyjny wystawił król polski Władysław II Jagiełło przed 1395 r. Pod dniem 4 maja tego roku w aktach sądu ziemskiego w Pyzdrach zostały bowiem wpisane dwie mieszczki bnińskie, Jadwiga i Małgorzata („Hedvig et Margaretha, civisse de Bnino”) w sprawie przeciwko Januszowi z Krzynek o 10 grzywien pieniędzy (groszy)⁸. Odbiorcą przywileju lokacyjnego był zasadzca (lokator), który po zorganizowaniu miasta otrzymywał w nim dożywotnie i dziedziczne stanowisko wójta, najważniejszego urzędnika w gminach prawa niemieckiego. Główną funkcją wójta dziedzicznego było zarządzanie miastem i sprawowanie sądownictwa. Wójt sądził w imieniu i pod nadzorem właściciela gruntu, choć według prawa zachodniego, miejskiego. Sam jednak, jako przedsiębiorca wynajęty przez właściciela gruntu do założenia miasta, stawał się funkcjonariuszem tegoż właściciela, urzędnikiem ziemskim podległym prawu ziemskiemu. Spośród najzamożniejszych i najbardziej wpływowych członków gminy miejskiej wójt dobierał sobie ławników, z którymi tworzył sąd ławniczy, nadzorował także powołanie i skład rady miejskiej. Wpływ, jaki wójt dziedziczny wywierał na instytucje miejskie (ławę i radę) powodował, że w praktyce stawały się one odmianą instytucji prawa ziemskiego. Za swoją pracę wójtowie i sołtysi otrzymywali od właścicieli dóbr obfite uposażenie, na które składała się trzecia część dochodów płynących z kar sądowych (dwie części pobierał właściciel gruntu) oraz majątek ziemski, tj. role uprawne, łąki, lasy, a także warsztaty, kramy, młyny, karczmy itp. Jako właściciele ziemscy wójtowie i sołtysi przyjmowali na siebie obowiązki prawa rycerskiego, wymagającego przede wszystkim stawienia się na każde wezwanie na wojnę, z poczem i wyposażeniem o odpowiedniej wartości. Nie podlegali natomiast prawu niemieckiemu i byli wolni od świadczeń tego prawa.

Rada miejska, stopniowo przyciągająca najbogatszych członków gminy miejskiej, z czasem podejmowała próbę wykupienia wójtostwa i uwolnienia się spod władzy wójta

⁷ APP, Akta miasta Bnin (dalej: AmBnin), sygn. I 1.

⁸ Die ältesten grosspolnischen Grodbücher, wydał Józef Lekszycki, Lipsk 1889, t. II, nr 417.

dziedzicznego. W efekcie udanej transakcji cały majątek wójta dziedzicznego oraz wszystkie dochody z opłat sądowych i kar przechodziły na własność gminy. Wykupienie wójtostwa dziedzicznego przez radę miejską w Bninie, w zakresie zaakceptowanym przez właściciela miasta, nastąpiło dopiero po 1560 r.⁹ Wójt dziedziczny (*advocatus haereditarius*) wraz z ławnikami miasteczka Bnina, czasem w obecności burmistrza i rajców, występuje bowiem w aktach sądownictwa miejskiego z lat 1532-1562, zawierających wpisy transakcji zeznanych przed zwyczajnym gajonym sądem ławy (powiatkiem, *iudicium particulare*) a także przed wielkim wiecem (*in iudicio praemonito* alias *wieczce*, *in magno iudicio bannito*), sprawowanym przez dziedzica lub burgrabiego zamkowego wraz z radą i ławą¹⁰. Wójt sądowy w Bninie (*advocatus iuratus*) i sprawy zeznawane przed jego sądem (*coram iudice iurato et scabinis eius*) zostały zapisane w aktach sądownictwa niespornego ławy z lat 1576-1745, zawierających głównie wpisy transakcji majątkowych (rezygnacji) mieszczan¹¹.

Po wykupieniu wójtostwa samorządowe władze miejskie organizowały się w formie trzech kolegiów, zwanych porządkami (*tres ordines*). Były to: rada miejska (*consulatus, magistratus, senatus*) z burmistrzem (*magister civium, proconsul*) na czele, ława sądowa (*scabinatus*) z wójtem sądowym (*advocatus*) na czele, oraz pospólstwo (*communitas*) złożone z przedstawicieli wszystkich cechów w osobach starszych cechowych, określanych też jako przysiężni (*iurati, communitas iuratorum*), ponieważ składali przysięgę na wierność radzie. Pospólstwo mogło też stanowić ogół obywateli miasta, tj. posesjonatów, wzywanych do udziału w sądownictwie i administracji. Zająwszy miejsce wójta dziedzicznego rada przejmowała z jego rąk całą władzę administracyjną i policyjną na terenie jurysdykcji miejskiej, tj. w mieście, na przedmieściach oraz we wsiach będących własnością miasta. Na tym obszarze rada stawiała się najwyższym sądem, a oprócz tego uzależniała od siebie i kontrolowała wszystkie działające tam instytucje prawne. Wykupienie wójtostwa przez radę odbywało się za zgodą właściciela miasta, który tym samym zastrzegał sobie wpływ na wybór jej członków. Teoretycznie prawo wyboru rajców i burmistrza, który był jednym z rajców, należało do pospólstwa (starszych cechowych lub wszystkich posesjonatów). W praktyce jednak wybierało ono elektów na te urzędy, spośród których stara rada wyłaniała skład nowej rady, przedstawiany później właścicielowi miasta do zatwierdzenia. Burmistrz i rajcy, po ukonstytuowaniu się i zaprzysiężeniu, dokonywali wyboru ławników i powoływali wójta.

⁹ Przynajmniej część majątku wójta dziedzicznego wróciła w ręce właściciela miasta, który w 1576 r. sprzedał wójtowi (sądowemu) łakę wójtowską (tj. należącą wcześniej do wójta dziedzicznego): APP, AmBnin, sygn. I 8.

¹⁰ APP, AmBnin, sygn. I 6, sygn. I 7, s. 63, 115.

¹¹ APP, AmBnin, sygn. I 8-I 9.

Ława stała się organem sądowym rady a wójt był już tylko urzędnikiem sądowym, stojącym na czele ławy. Rajcy powoływali też nowych cechmistrzów, po dwóch spośród czterech kandydatów, zgłaszanych przez każdy cech. Wszystkie kolegia miejskie pełniły zarówno funkcje administracyjne, jak i sądowe. Formalnością, która nadawała posiedzeniu danego gremium charakter sądowy i odróżniała je od posiedzeń natury administracyjnej, było gajenie sądów kolegialnych. Kadencja wszystkich kolegiów miejskich trwała jeden rok. Władzę zwierzchnią nad samorządem miejskim sprawował dziedziczny właściciel miasta, natomiast najwyższą instancją w sprawach najważniejszych, zarówno organizacyjnych jak i sądowych, we wszystkich miastach niezależnie od typu własności, była władza królewska. Nadzór, jaki nad wyborem rajców sprawował właściciel miasta, podobny do wpływu wywieranego dawniej przez niego lub przez jego wasala, wójta dziedzicznego, decydował o tym, że samorząd miejski był w rzeczywistości pozorny, a sądownictwo miejskie stało się odmianą sądownictwa królewskiego. Także prawo magdeburskie, ulegające przekształceniom zarówno pod wpływem ustawodawstwa państwowego, jak i pod wpływem ustaw (wilkierzy), wydawanych przez same władze miejskie, zostało szybko opanowane przez prawo polskie, jakim posługiwały się sądy szlacheckie.

Sąd rady miejskiej (radziecki, iudicium consulare) miał prawo rozsądzać wszystkie sprawy zarówno cywilne, jak i karne. Rada rozstrzygała spory zaszłe pomiędzy cechami lub pomiędzy cechami a poszczególnymi rzemieślnikami innych cechów, sprawy o długi, sprawy targowe i handlowe oraz związane z wykonywaniem uchwalonych przez siebie wilkierzy. Sądziła też sprawy kryminalne, zarówno poważniejsze, jak i mniejszej wagi, przeprowadzała ugody w przypadku roszczeń o odszkodowanie za popełnione przestępstwa, odbierała przyrzeczenia ukaranych, że nie będą się mścić na mieście za poniesioną karę, przyjmowała nowe osoby do prawa miejskiego, ale też orzekała o karze relegacji z miasta. Sąd radziecki pozywał i oskarżał głównie obywateli swojego miasta, ale mógł pozywać także wszystkie osoby działające na terenie miasta, oprócz szlachty. Rada pełniła także wiele funkcji administracyjnych: wybierała urzędników sądowych obieralnych oraz angażowała urzędników zawodowych i zaprzysięgała ich, wydawała wilkierze (statuty) regulujące różne sprawy porządkowe i sądowe w mieście, przyjmowała i wydatkowała wpływy z kar i opłat.

Pewne funkcje spełniał także jednoosobowy sąd burmistrza (iudicium proconsulis). Mógł się odbywać codziennie i zajmował się uspakajaniem stron, wyznaczaniem kaucji, wydawaniem zakazów obyczajowych, przyjmowaniem poręczeń i obietnic zwrotu długów lub rzeczy ukradzionych, przyjmowaniem przysięg niewinności, mógł także zarządzić uwięzienie oskarżonego. Wydawał nakazy spłacenia długu, przyjmował pokwitowania, poręczenia,

ugody. Wyjątkowo rozstrzygał sprawy sporne, gdyż funkcja jednoosobowego sądu burmistrza miała raczej charakter administracyjny. Sąd i urząd rady miejskiej prowadził księgi radzieckie (*libri consulatus, acta consularia*), do których wpisywano też czasem uchwały kolegium trzech porządków miejskich oraz akta zdziałane przez sąd pospólstwa, które to gremia rozstrzygały sprawy ważne, dotyczące postępowania władz lub dobra całego miasta. Swoje funkcje sądowe pospólstwo sprawowało samodzielnie lub wspólnie z ławą, albo z ławą i radą miejską, a nawet razem z tymi gremiami, często w obecności właściciela miasta lub jego urzędnika (*burgrabiego zamkowego*). Pospólstwo brało także udział w ważniejszych posiedzeniach rady miejskiej, zwłaszcza przy uchwalaniu *wilkierzy*. Przyjmowało też sprawozdania finansowe od poborców podatków miejskich i brało udział w czynnościach administracyjnych.

Sąd ławniczy (*iudicium scabinale*) rozsądzał sprawy cywilne i kryminalne, tak jak sąd radziecki. Był on jednak właściwym sądem karnym dla spraw o popełnienie przestępstw, z wyjątkiem spraw najpoważniejszych, przejętych przez sąd rady. Pełnił też rolę pomocniczą wobec sądu radzieckiego, odbierając przysięgi od stron procesowych, przesłuchując świadków itp. Był także jedynym sądem właściwym dla spraw związanych z obrotem nieruchomościami i z ustanawianiem praw do nich. Dlatego jedynie na posiedzeniach sądu gajonego ławy odbywało się tzw. *powzdanie*, czyli przekazanie prawa własności. Sądy ławnicze działały zarówno w trybie zwyczajnym, tj. w ustalonych terminach i składzie, jak i w trybie nadzwyczajnym, tj. w razie potrzeby.

Sądem ławniczym zwyczajnym, zbierającym się w ustalonych terminach był powiatek (*iudicium particulare, iudicium ordinarium*), zwany także *wiecem*, tj. sądem kolegialnym. Powiatek odbywał się przeważnie w piątki, ale także w inne dni tygodnia, kilkanaście razy w roku. Powiatki sądziły sprawy cywilne sporne i niesporne, przy czym były sądami najbardziej kompetentnymi dla spraw przenoszenia własności nieruchomości, dla których prowadziły księgi rezygnacji. Do ksiąg tych wpisywano akty sprzedaży-kupna oraz darowizn i dzierżaw nieruchomości leżących na terenie miasta, a także zapisy wiana, rent od sum lokowanych na nieruchomościach, pokwitowania odebranych pieniędzy, akty poręczeń i inne wpisy obrazujące stan posiadania mieszczan. Powiatki sprawowały też zwyczajne sądownictwo sporne ławy. Miejskie sądy ławnicze rozpatrywały też sprawy karne związane z przestępstwami, popełnionymi na terenie wsi miejskich.

Najważniejszym sądem ławniczym nadzwyczajnym, tj. zwoływanym w razie potrzeby był sąd potrzebny ławy, zwany też sądem *wiecowym* potrzebnym (*iudicium bannitum opportunum, iudicium necessarium*). Rozstrzygał on sprawy pilne, sporne i niesporne, które

nie mogły być odłożone do najbliższego sądu zwyczajnego. Wśród tych spraw były: spisywanie testamentów i inwentarzy spadkowych, ustanawianie pełnomocników procesowych oraz opiekunów dla wdów i sierot, przyjmowanie zobowiązań oddania długów i pokwitowań oddanych długów, przyjmowanie zapisów wiana itp. Rozstrzygał także spory o długi oraz pilne sprawy obywateli miejskich wyjeżdżających z miasta w celach handlowych. Sąd potrzebny mógł być zwoływany we wszystkich dniach tygodnia, nie wyłączając niedziel, do kilkudziesięciu razy w roku, zależnie od potrzeby. Mógł się odbywać także poza ratuszem, np. w domu chorego lub na miejscu sporu.

Odmianą sądu potrzebnego był sąd ławniczy gościnny (*iudicium forense, iudicium forense opportunum*), zwoływany na wniosek gości przebywających w mieście lub obywateli miasta, pozrywających gości. Sądy gościnne mogły być zwoływane we wszystkich dniach tygodnia, nawet w dniach związanych, w których normalnie nie wolno było odbywać sądów (np. ze względów religijnych).

Do kategorii sądów ławniczych potrzebnych (nadzwyczajnych) należał także sąd kryminalny (*iudicium opportunum criminale*). W zakres jego kompetencji wchodziło osądzanie wszystkich przestępstw, należących do właściwości sądów miejskich, przy czym sądy kryminalne przeprowadzały nie tylko zwykłe postępowania karne, ale także postępowania proskrypcyjne, kończące się wyjęciem skazanego spod prawa i wyświeceniem go z miasta (wygnaniem ze świecą). Sądy kryminalne odbywały się w dniu przyłapania przestępcy, także w niedziele, święta i dni związane – głównie w ratuszu, ale też na miejscu dokonania przestępstwa. Przyjmowały i spisywały zeznania przestępców składane w czasie śledztwa na torturach oraz wyroki w sprawach karnych i adnotacje o wykonaniu wymierzonej kary.

Podobnie jak burmistrz, także i wójt mógł rozsądzać niektóre sprawy jednoosobowo. W przeciwieństwie do burmistrza, jednoosobowy sąd wójta zajmował się raczej sprawami karnymi. Przyjmował protestacje pokrzywdzonych i protokoły oględzin ran składane przez ławników oraz ran okazywanych przed nim samym, przyjmował protokoły obdukcji zwłok i wizji lokalnych, przesłuchiwał świadków, odbierał przysięgi niewinności i relacje woźnych i ławników z wykonanych czynności urzędowych. W zakresie prawa cywilnego wójt mógł wykonywać te same czynności, co burmistrz, a oprócz tego przyjmował zobowiązania, zajmował nieruchomości, uczestniczył w zbywaniu mienia.

Corocznie spośród rajców, ławników i starszych cechowych powoływane było kolegium szafarzy (dispensatorów dóbr miejskich). Główną działalnością szafarzy było zarządzanie majątkiem i finansami miasta, czuwanie nad dochodami należnymi miastu z dóbr

ziemskich i przedsiębiorstw będących własnością miasta, oraz prowadzenie rachunków tych dochodów. W małych miastach, jak Bnin, funkcje szafarskie pełnili rajcy, a nawet osobiście burmistrzowie, a składane przez nich rozliczenia z poboru i wydatkowania sum podatkowych wpisywane były do akt burmistrzowsko-radzieckich¹². Wszystkie przedstawione instytucje miejskie funkcjonowały bowiem wzorowo w dużych miastach, szczególnie królewskich. Natomiast w miastach mniejszych urzędy te, chociaż istniały i spełniały swoje funkcje, wynikające z potrzeby rozstrzygania i zapisywania spraw cywilnych (głównie majątkowych) i karnych mieszczan oraz spraw administracyjnych całej gminy miejskiej, to nie zawsze prowadziły dla wszystkich czynności odrębne akta. Stąd obecność w jednym protokole wpisów różnych instancji miejskich oraz instytucji działających okresowo lub w razie potrzeby¹³.

Organizację sądownictwa miejskiego opartą na sądach rady i ławy, wywodzącą się ze średniowiecznego prawa magdeburskiego, zniósła Konstytucja 3 maja 1791 r. Reforma ta dotyczyła jednak tylko miast królewskich, tj. wolnych; właściciele miast prywatnych nie byli zobowiązani do jej stosowania. Zmiany ustroju miejskiego, wzorowane na oświeceniowym modelu francuskim zakładały odsunięcie ogółu mieszkańców od udziału w bieżącym zarządzaniu miastem i oddanie tych czynności fachowcom w magistracie oraz władzom centralnym w Warszawie. Ogół obywateli (tj. posesjonatów) otrzymał jedynie prawo głosu przy wyborach władz miejskich oraz przy uchwalaniu podatków na potrzeby miasta.

W początku 1793 r. wprowadzanie jakichkolwiek zmian zostało zresztą udaremnione przez zajęcie Wielkopolski przez wojska Fryderyka Wilhelma II, króla pruskiego. Program wcielenia anektowanych terenów do absolutnej monarchii pruskiej zakładał zlikwidowanie wszelkich polskich odrębności i zorganizowanie ich „na modłę pruską”. Miało się to odbyć poprzez wprowadzenie na ziemie polskie zbiurokratyzowanego i scentralizowanego pruskiego aparatu władzy państwowej. Celem zaborcy było ograniczenie samorządu miast królewskich i praw właścicieli miast prywatnych. Jedne i drugie poddano ścisłemu nadzorowi władz państwowych, tj. kamer wojenno-ekonomicznych i radców podatkowych. Miasta prywatne nadal podlegały właścicielom gruntowym, posiadającym zarówno władzę sądową nad nimi, jak i prawo mianowania i zatwierdzania urzędników miejskich, jednak odbywało się to pod nadzorem urzędów państwowych. Nadzór państwa nad miastami prywatnymi zapewniali urzędnicy zwani burmistrzami policyjnymi (Polizeibürgermeister), którzy mieli szerokie kompetencje w zakresie policji. Urzędników tych nominowały kamery tylko w większych miastach prywatnych (małe miasteczka nie były w stanie ponieść kosztów ich

¹² APP, AmBnin, sygn. I 3.

utrzymania). Nadzór państwa nad miastami królewskimi sprawowali burmistrzowie sprawiedliwości (Justizbürgermeister), którzy pełnili funkcje sądowe w większych miastach lub obejmowali swym nadzorem kilka małych ośrodków, także prywatnych. Ponieważ dotychczasowi urzędnicy nie posiadali wymaganych do tego kwalifikacji, ich funkcje obejmowali urzędnicy przysyłani ze starych prowincji pruskich, mianowani dożywotnio, podlegli kamerom, pozostający w służbie państwa pruskiego. Ich nadzór skrępował szczególnie miasta królewskie, posiadające dotąd szeroki samorząd. Na ziemiach polskich zaboru pruskiego władze pruskie, siłami sprowadzonych urzędników dokonały też sprawdzenia przywilejów miejskich oraz dokładnego opisu miast tak prywatnych, jak i królewskich, dla uzyskania danych na temat ustroju miast, ich przywilejów oraz uprawnień dziedziców. Odwołując się do dawnych przywilejów, władze próbowały określić powinności i świadczenia miasta na rzecz właściciela, czego niejednokrotnie domagali się mieszczenie, spodziewający się uwolnienia od powinności i polepszenia swej sytuacji. Przeciwno właścicielom (szlachcie polskiej) występowali głównie mieszczenie pochodzenia niemieckiego oraz wolni chłopcy czynszowi, olędrzy, głównie wyznania ewangelickiego¹⁴. Wprowadzenie do magistratu opłacanych urzędników miało ograniczyć arbitralną władzę właściciela miasta; w rzeczywistości leżało w interesie fiskalnym monarchii Hohenzollernów, która z miast czyniła jedno z najważniejszych źródeł dochodów¹⁵. W efekcie ograniczono sądownictwo patrymonialne (sąd pana gruntowego), zakazano dziedzicom samodzielnego podwyższania podatków i powinności mieszczan. Prywatne sprawy sporne między właścicielami a poszczególnymi mieszkańcami małych miasteczek były kierowane do justycjariuszy (urzędników patrymonialnych, wybieranych i opłacanych przez właścicieli gruntu), natomiast spory między miastem a właścicielem przyjmowały sądy państwowe. Celem przeprowadzenia opisu miast było także dążenie władz zaborczych do zmiany statusu małych miasteczek na osiedla targowe. Spotykało się to jednak z oporem mieszkańców, którzy widzieli w tym pogorszenie swej sytuacji gospodarczej i społecznej. W tej sytuacji nie tylko szlachta polska, ale także i mieszczenie kierowali do króla pruskiego prośby o utrzymanie dotychczasowego ustroju miejskiego oraz o zwolnienie miast od obowiązku

¹³ APP, AmBnin, sygn. I 4-I 5, I 9.

¹⁴ Były to jednak posunięcia krótkowzroczne. Chłopi, zarówno pańszczyźniani, jak i czynszowi, wkrótce zmuszeni zostali bowiem do płacenia podatków wyższych, niż w czasach Rzeczypospolitej oraz do dostarczania podwód dla wojska i urzędników. W wielu miastach stanęły pruskie garnizony wojskowe, które siłą tłumiły wszelkie przejawy niesubordynacji, także wystąpienia olędrów, teraz domagających się respektowania przywilejów i umów, jakie zawarli niegdyś z właścicielami wsi.

¹⁵ Ogromnym łupem, jaki wzbogacił tę monarchię, były też skonfiskowane majątki duchowieństwa katolickiego, głównie klasztorów, wraz z zabudowaniami, przeznaczanymi na siedziby państwowe i wojskowe.

dostarczania rekruta¹⁶. Prośby te nie zostały nigdy uwzględnione, wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego osaczył natomiast pruski fiskalizm, wraz z całym systemem ustalania wysokości i form ściągania podatków i kar.

W Księstwie Warszawskim, utworzonym mocą postanowień pokoju w Tylży w 1807 r. z ziem drugiego i trzeciego oraz południowej części pierwszego zaboru pruskiego, wszystkie miasta podlegały zwierzchności państwa; zarówno narodowe (dawniej królewskie) jak i prywatne. Właściciele miast (w tym także państwo jako właściciel) utrzymali prawo do egzekwowania świadczeń czynszowych mieszkańców i w mniejszym stopniu robocizny. Zachowano pruski terenowy podział administracyjny, jednak wszystkie stanowiska obsadzano Polakami. Największe miasta zostały odrębnymi municypalnościami, natomiast pozostałe miasta i wsie zorganizowano na podstawie dekretu, wydanego przez Fryderyka Augusta, króla saskiego, księcia warszawskiego dnia 23 II 1809 r. W myśl ustawy władzę administracyjną i policyjną w mieście sprawował burmistrz mianowany przez króla. Burmistrzowie miast departamentowych (wojewódzkich) podlegali prefektom, stojącym na czele administracji departamentowej, burmistrzowie pozostałych miast podlegali podprefektom, stojącym na czele administracji powiatowej. Do zadań burmistrza należały: nadzór nad wyznaczaniem i poborem podatków, administrowanie majątkiem miejskim, dbałość o utrzymanie porządku i bezpieczeństwa w mieście oraz nadzór policyjny. Burmistrza nie krępowały postanowienia innych urzędników magistratu oraz rady miejskiej. Ustawa gwarantowała burmistrzowi przywilej wyłączności w podejmowaniu decyzji, ale także nakładała na niego odpowiedzialność za funkcjonowanie miejskiej administracji. W wypełnianiu tych obowiązków burmistrzowi pomagali ławnicy, pracujący bezpłatnie. Jako członkowie magistratu, wykonywali oni polecenia burmistrza; jedynie pierwszy ławnik zastępował burmistrza podczas jego nieobecności. Kandydatury ławników wysuwał podprefekt, a mianowanie podpisywał minister spraw wewnętrznych. Organem samorządowym była rada miejska, której członków mianował prefekt z listy kandydatów formułowanej podczas zebrania mieszczan posesjonatów. Liczba radnych była uzależniona od liczby mieszkańców miasta. Rada dysponowała tylko głosem doradczym. Do uprawnień rady miejskiej należało: przedkładanie wniosków do rady powiatowej w sprawie obciążeń fiskalnych ludności, układanie budżetu gminy, odbieranie od burmistrza sprawozdań

¹⁶ W Rzeczypospolitej szlacheckiej mieszczaństwo i chłopcy nie podlegali poborowi do wojska; obronę kraju brał na siebie stan rycerski, tj. szlachta, z tego tytułu posiadająca dobra ziemskie. Wykorzystywano także wojska zaciężne. Wsie i miasta w razie potrzeby wyposażały i delegowały do służby wojskowej jedną do kilku osób, stosownie do liczby mieszkańców. Natomiast system poboru rekrutów funkcjonujący w monarchii pruskiej najbardziej obciążał najuboższe warstwy miejskie i chłopskie, gdyż poboru do wojska dokonywały bezpośrednio władze pułkowe na podstawie spisu osób podlegających zaciągowi.

dotyczących gospodarowania funduszem gminnym, wysuwanie postulatów w sprawie ulepszenia miejscowej administracji oraz dotyczących ekonomicznych i oświatowych potrzeb miasta. Wszelkie działania rady musiały uzyskać aprobatę podprefekta lub prefekta. Taki ustrój władz miejskich wprowadzono także w miastach prywatnych, pozbawiając w zasadzie właścicieli tych miast wpływu na obsadę władz miejskich, chyba, że forsowane przez nich kandydatury uzyskały akceptację urzędników państwowych.

W 1815 r. w wyniku postanowień kongresu wiedeńskiego Księstwo Warszawskie przestało istnieć. Z zachodniej jego części utworzono Wielkie Księstwo Poznańskie (Grossherzogtum Posen) jako prowincję państwa pruskiego (Provinz Posen). Podzielono ją na dwie rejencje (Regierung) – poznańską i bydgoską. Władze pruskie akceptowały zastane ustawodawstwo municypalne z okresu Księstwa Warszawskiego, ograniczające samorząd miejski i pozwalające na ingerencję i nadzór władz państwowych nad administracją miejską¹⁷. Nie wprowadzono natomiast na tym terenie postanowień pruskiej ordynacji z 19 XI 1808 r., która miastom w innych prowincjach pruskich nadała znaczny samorząd a mieszkańcom prawo wyboru burmistrzów i urzędników, pochodzących dotąd z nominacji. Wielkie Księstwo Poznańskie otrzymało nowy, „zrewidowany porządek miejski”, ogłoszony przez króla pruskiego dnia 17 II 1831 r. Wprowadzano go stopniowo, w kolejnych miastach królewskich i prywatnych, zaczynając od miast większych, o znacznym odsetku zamożnej, bo korzystającej z pomocy państwa, ludności niemieckiej. Osobno zatwierdzane dla każdego miasta statuty uzależniające czynne i bierne prawo wyborcze od cenzusu majątkowego, ułatwiały opanowanie władz miejskich przez ludność niemiecką miast i stały się narzędziem ich germanizacji. Liczba deputowanych zależała od wielkości miasta. Deputowani wybierali radę miejską i magistrat, będący organem wykonawczym samorządu. Na czele magistratu stał burmistrz, zatwierdzany przez króla spośród trzech kandydatów wybranych przez deputowanych. Członków magistratu zatwierdzała rejencja, co było przejawem kontroli władz państwowych nad doborem władz miejskich. Z chwilą rozciągnięcia „zrewidowanego porządku miejskiego” na poszczególne miasta prywatne, otrzymywały one samorząd a statuty nie zawierały już żadnej wzmianki o uprawnieniach właścicieli. Ostatecznie sprawę uprawnień szlachty w miastach prywatnych Wielkiego Księstwa Poznańskiego uregulowały edykty z 13 V 1833 r., znoszące zarówno wszelkie daniny osobiste i od rzemiosła w miastach prywatnych, jak również prawo przymusu przemysłowego w odniesieniu do przemiału, wyszynku trunków, używania foluszów itp. Właściciele miast otrzymywali odszkodowanie według wartości dochodów, poświadczonych posiadanymi dokumentami. Kolejna regulacja

ustroju miast w Wielkim Księstwie Poznańskim nastąpiła na mocy ustawy z dnia 30 V 1853 r. i w podstawowym zrębie obowiązywała do końca okresu zaborów. Wprowadziła ona zasadę, że przynależność do gminy uzyskuje się poprzez stałe w niej zamieszkiwanie i wymagała wysokich opłat od starających się o uzyskanie obywatelstwa. Jednocześnie prawo wyborcze przyznała mężczyznom posiadającym poświadczenie obywatelstwa oraz nieruchomość lub przedsiębiorstwo w mieście, albo uzyskującym odpowiednie dochody. Zasada cenzusu majątkowego była skierowana przeciwko ludności polskiej w miastach i przyczyniała się do ich germanizacji. Obywatele miast, podzieleni na trzy kurie (według stanu posiadania), wybierali na 6 lat radę miejską (Stadtverordnetenversammlung), w której co dwa lata ustępowała $\frac{1}{3}$ radnych. Rada wybierała kolegialny zarząd miejski (magistrat). Członkowie magistratu byli podzieleni na dwie grupy: nie pobierających uposażenia, wybieranych na 6 lat, oraz pobierających uposażenie (wśród nich był burmistrz i jego zastępcy), wybieranych na 12 lat. Każdy wybór wymagał zatwierdzenia przez rząd (prezesa rejencji), przy czym nigdy nie zatwierdzono wyboru Polaka na urzędnika płatnego. Teoretycznie rada miejska była organem uchwałodawczym, a magistrat zarządzającym i wykonawczym; w praktyce przewagę miał magistrat, oparty na zaufaniu rządu, ale też i od niego zależny. Zadaniem magistratu było kierowanie bieżącymi sprawami miasta oraz wprowadzanie w życie i kontrola wykonania ustaw i rozporządzeń władz prowincjonalnych i centralnych. Do uprawnień burmistrza należał także zarząd policyjny w mieście¹⁸.

Przechowywany w Archiwum Państwowym w Poznaniu zespół archiwalny „Akta miasta Bnin” z lat 1532-1935 [1935-1939], zawiera dokumenty, księgi i akta zgromadzone pierwotnie w archiwum miejskim. W zespole tym zachował się, i to jedynie w formie wypisu z księgi grodzkiej pyzdrowskiej sporządzonego w 1825 r., tylko jeden dokument skierowany do miasta, a wydany dnia 24 VIII 1747 r. w Kórniku przez Teofilę z Działyńskich Szołdrską jako dziedziczną właścicielkę miast Bnina i Kórnika. Zamieniła ona mieszczanom bnińskim pańszczyznę i zaciągi do innych prac na czynsz pieniężny z gruntów i domów, określiła wysokość opłat od produkcji i wyszynku wódki i piwa, nakazała utrzymywanie w dobrym stanie domów oraz wagi i ratusza jako miejsca obrad władz miejskich i sądów, zalecała też mieszczanom zakładanie cechów, dbałość o sprzęt do gaszenia pożarów oraz o groble i tamy, naznaczyła termin nowego jarmarku¹⁹.

¹⁷ Także na szczeblu administracji powiatowej przez pewien czas utrzymano dawnych podprefektów na stanowiskach landratów (starostów powiatowych).

¹⁸ Historia państwa i prawa Polski, t. III, pod red. J. Bardacha i M. Senkowskiej-Gluck, Warszawa 1981; K. Grzybowski, Historia państwa i prawa Polski, t. IV, Warszawa 1982.

¹⁹ APP, AmBnin, sygn. I 1.

Zasadniczy zasób źródłowy miasta Bnina z okresu przedrozbiorowego składa się z 11 j.a. miejskich ksiąg wpisu, zawierających akta sądu i urzędu burmistrzowsko-radzieckiego, wójtowsko-ławniczego i trzech porządków miejskich z lat 1532-1793, kontynuowanych pod zarządem pruskim do kwietnia 1795 r. i spisywanych przez pruski magistrat (zarząd miejski) do 1801 r. Akta te mają formę księgi wpisu, która w polskiej kancelarii przedrozbiorowej była systemem prowadzenia akt, polegającym na wciąganiu wpisów w kolejności chronologicznej, tj. pod datą, w której dokonano określonej czynności prawnej w kancelarii urzędu-sądu lub dostarczono dany akt prawny. W systemie tym akty prawne związane z jednym postępowaniem sądowym znajdują się w księdze pod różnymi datami, a nawet w kilku kolejnych księgach. Do tychże ksiąg miejskich wpisywano czynności prawne własnego urzędu (uchwały, zarządzenia, decyzje, wyroki oraz teksty wydanych przez władze miejskie dokumentów), a także zestawienia dochodów i wydatków miasta, jak i wpisy czynności prawnych dokonanych przed urzędem przez osoby trzecie. Były to głównie umowy, kontrakty sprzedaży i kupna dóbr, testamenty, pozwy i zeznania. Księgi powstawały w kancelarii jako bruliony, protokoły i czystopisy. Księga brulionowa (brudnopis, protokół) zawierała notatki poczynione przez pisarza w czasie posiedzeń urzędu lub sądu. Pisarz notował jedynie wyniki obrad, a dopiero później redagował treść wpisu, przepisywanego do odpowiedniej serii ksiąg czystopisowych (indukty), czasem dodając dowody przedstawiane przez strony, dokumenty mieszczan i cechów oraz zapisy związane z działalnością władz miejskich. Jednak nie wszystkie notatki pisarza były przepisywane, stąd czasem treść brudnopisów bywa bogatsza niż czystopisów. Pisarz prowadził także księgi pierwopisowe, tj. protokoły nie przewidziane do przepisywania. Były to czystopisy, w których notowano przebieg czynności urzędowych. Do ich prowadzenia używano w kancelarii zarówno gotowych ksiąg, jak i składek papieru, dopiero później zszywanych i oprawianych. Zapis w tych protokołach jest dużo staranniejszy niż w protokołach brudnopisowych, a ich treść (podobnie jak treść brudnopisów) jest często bardziej urozmaicona niż w przypadku czystopisów.

Wśród przedrozbiorowych ksiąg wpisu najstarsze, sięgające 1532 r. są akta sądownictwa niespornego ławy, zeznawane przed zwykłym gajonym sądem ławniczym (powiatkiem) sprawowanym przez wójta dziedzicznego (później sądowego) lub jego zastępcę (landwójta) i ławników bnińskich, czasem w obecności burmistrza i rajców, a także przed wielkim wiecem burgrabiego zamkowego lub nawet dziedzicznego właściciela miasta, który w obecności burmistrza i rajców, wójta lub landwójta i ławników oraz reprezentacji całej społeczności miejskiej, zazwyczaj w osobach starszych cechowych, zatwierdzał kontrakty wieczyste mieszczan i przedmieszczan bnińskich i obcych (gości), mieszkańców okolicznych

wsi, osób duchownych i instytucji kościelnych, Żydów i szlachty, zapisane w księgach wójtowskich. Są to głównie kontrakty związane z ustanawianiem i przenoszeniem prawa własności, obejmujące zapisy testamentowe, działy spadkowe i nadania sum i dóbr, akty sprzedaży-kupna i zapisu oraz rezygnacji i powzdania nieruchomości (domów, mielcuchów, placów, gruntów uprawnych, łąk, ogrodów, folwarków, sołectw itp.), zamiany gruntów oraz intromisji w dobra zakupione, otrzymane lub przejęte wobec niewywiązania się dłużników z warunków zastawu. Akta zawierają także zapisy i nadania sum wiana i posagu, a także wpisy transakcji czasowych (pożyczek), ujętych w formie skryptów dłużnych (rewersów) czy aktów obligacji i zastawu majątkowego, zabezpieczających ich spłatę, a oprócz tego wpisy zestawień długów i aktów kwietacji dokumentującej zwrot należności, lub też poręczenia i ugody majątkowej. Pośród wpisów charakteru niespornego znajdują się także wpisy sądownictwa spornego wójta i ławy w sprawach wynikających z oskarżeń o niespłacenie należności, o oszczerstwa, obelgi i pobicie, rozpatrywanych także przez sąd burmistrzowsko-radziecki, a także zapisy ugody między stronami w tych sprawach. Nadzór dziedzica nad miastem przejawia się też obecnością w aktach miejskich dekretów (wyroków) sądu zadwornego (zamkowego), tj. sądu dziedzicznego właściciela miasta, od XVIII w. działającego już tylko w zamku kórnickim, głównie w sprawach własnościowych, a także dyspozycji dziedzica w sprawie zadłużania się we wzajemnych transakcjach jego poddanych i w różnych sprawach gospodarczych i obrotu nieruchomościami²⁰.

Z lat 1650-1736 pochodzą natomiast zachowane akta sądu i urzędu burmistrza i rady miejskiej, często połączonego z sądem wójtowskim miasteczka Bnina oraz Bnina i Kórnik, zawierające wpisy sądownictwa spornego i karnego w sprawach mieszczan i przedmieszczan bnińskich i gości, cechów, instytucji kościelnych, szlachty, Żydów, wynikających z oskarżenia o zniewagę, obelgi, kłótnie, gwałt, porwanie, kradzież (zabranie mienia), nierząd, najście na dom, pobicie, a nawet o spowodowanie śmierci, o zaleganie ze spłatą długów (pożyczek) i innych należności finansowych, o krzywdy przy podziale spadku, w sukcesji i w innych działach majątkowych, o szkody majątkowe, o oszustwa w rzemiośle i handlu oraz przy podziale spadku, o zaleganie ze zwrotem wydatków na utrzymanie więźniów i mistrza (kata), o uprawianie czarów itp. Wpisy te zredagowane są w formie manifestacji, protestacji i zażaleń (oskarżeń) przeciw przestępcom (złoczyńcom), zeznań stron i świadków, aktów kontumacji (niestanne), tj. wpisów o niestawieniu się oskarżonych w sądzie mimo pozwu lub niestosowaniu się skazanych do wyroków, w formie dekretów (wyroków) sądu burmistrza i rady oraz decyzji burgrabiego grodzkiego lub ostatecznie dekretów sądu zadwornego

²⁰ APP, AmBnin, sygn. I 6-I 12.

dziedzicznego właściciela miasta, np. o zasekwestrowaniu majątku dłużnika lub uwięzieniu przestępcy. Akta zawierają także wpisy charakteru niespornego, jak zeznanie, poręczenie (rękojmia), ugoda, limitacja (odroczenie) terminu rozprawy, np. do rozsądzenia sporu przez właściciela obu miasteczek, a także wpisy w sprawach administracyjnych i policyjnych należących do uprawnień rady miejskiej jako najwyższej władzy w mieście, np. rotę przysięgi miejskich poborców podatków czopowego i akcyzy, ogłoszonych w 1657 r. przez króla polskiego na potrzeby Rzeczypospolitej w czasie wojen, oblatę królewskiego uniwersału podatkowego, rozliczenia burmistrzów z poboru i wydatkowania sum podatkowych, zestawienie wydatków na wojsko rosyjskie w 1710 r. czy wpisy przyjęcia prawa miejskiego w Bninie przez nowe osoby²¹. Niektóre sprawy istotne dla dwu pobliskich miast tego samego właściciela, tj. Bnina i Kórnik, rozpatrywały i rozstrzygały połączone sądy bnińsko-kórnickie, zasiadające zarówno w ratuszu bnińskim, jak i kórnickim²².

Z okresu zaboru pruskiego pochodzi 9 j.a. ksiąg oraz szytych i luźnych akt wytworzonych w latach 1835-1917. Wśród nich zachowała się tylko jedna księga protokołów zebrań rady miejskiej (Stadtverordnetenversammlung) w Bninie z lat 1897-1917²³ oraz 5 j.a. akt zarządu miejskiego (magistratu) w Bninie z lat 1835-1897, związanych z separacją (rozgraniczeniem) miasta Bnina, przeprowadzanym przez pruską Królewską Komisję Generalną w Poznaniu, a polegającym na sądowym wymierzeniu, oznakowaniu i opisaniu parcel na terenie gminy miejskiej, należących do dworu, kościołów i poszczególnych gospodarzy, na wytyczeniu granic i założeniu hipotek. Akta zarządu miejskiego związane są także z wcielaniem do gminy bnińskiej kilku właścicieli ziemi z obszaru Prowentu koło Bnina i Kórnik (tj. folwarku należącego do zamku), z rozwojem osiedli powstających po połączeniu tegoż Prowentu z miastem Bninem, z egzekwowaniem uprawnień pruskiego zarządu miasta do pobierania drewna z lasów dominium (majątności) Kórnik i korzystania z jego pastwisk, a także do przejścia przez miasto domów i podatków z nich, oraz z procesem sądowym gminy miasta Bnina i mieszczan bnińskich przeciwko właścicielowi majątności Kórnik o prawo miasta do pobierania drewna z lasów dominium majątności Kórnik i korzystania z jego pastwisk i o przejście dotychczasowej własności dziedzica w mieście w ręce gminy miejskiej i poszczególnych mieszczan²⁴. Z lat 1877-1883 pochodzą 3 j.a. recesów czyli akt ugody sądowej w sprawie wykupienia za gotówkę świadczeń rzeczowych (np. prawa do rybołówstwa, korzystania z drewna i pastwisk), należnych gminie miasta Bnina z dóbr rycerskich Kórnik na podstawie przywilejów dziedziców, w sprawie wykupienia (przez

²¹ APP, AmBnin, sygn. I 2-I 5.

²² APP, AmBnin, sygn. I 4.

²³ APP, AmBnin, sygn. I 13.

splacenie całego kapitału) dochodów obciążających dobra dziedziczne Kórnik na korzyść kilku gospodarzy w Bninie, oraz w sprawie wykupienia należności dla parafii katolickiej (probostwa), obciążających parcele miejskie w Bninie²⁵.

Kolejne 3 j.a. obejmują okres międzywojenny lat 1918-1939 i są nimi: protokolarz Rady Robotniczo-Żołnierskiej w Bninie, a także Rady Ludowej, Komitetu Pożyczki Odrodzenia Polski, Komisji dla walki z lichwą wojenną, Komisji przeciw drożyznie, Komisji do badania cen, a obok tego rozliczenia dochodów i wydatków kasy miejskiej w Bninie, akta magistratu w Bninie zawierające informacje na temat majątku komunalnego (budynków, gruntów i kapitałów będących własnością miasta oraz dochodów i wydatków kasy miejskiej), na koniec protokolarz posiedzeń Rady Miejskiej miasta Bnina (od 1935 r. Rady Gromadzkiej w Bninie) wraz z załączonymi drukowanymi instrukcjami Związku Gmin Wiejskich dla samorządów, zatytułowanymi: „Regulamin obrad Rady Gromadzkiej (i) Gromadzkiej Komisji Gospodarczej” oraz „Instrukcja w sprawie prowadzenia gromadzkiej księgi uchwał”²⁶.

W pierwszym okresie dziejów miasta miejscem sprawowania władzy administracyjnej i sądowej był prawdopodobnie dom wójta dziedzicznego. Później miejscem posiedzeń sądu i urzędu rady oraz sądu wójta i ławy stał się ratusz (dom rajców, domus consulum, Rathaus). W ratuszu znajdowała się też kancelaria miejska, gdzie powstawały dokumenty, księgi i akta miejskie. Nadzór nad działalnością kancelarii sprawowały władze miejskie. Kancelarię prowadził pisarz miejski (notarius civitatis), który brał udział w posiedzeniach ciał kolegialnych i zapisywał ich uchwały, zajmował się korespondencją, a czasem także prowadził kronikę miejską. Pisarze miejscy byli urzędnikami zawodowymi, powoływanymi na stałe. Przy obejmowaniu urzędu składali przysięgę. Wyboru pisarza miejskiego dokonywała rada miejska przy współdziałaniu ławy i pospólstwa. Co roku nowo wybrana rada zatwierdzała pisarza na jego stanowisku, czasem umieszczając jego nazwisko obok nazwisk członków nowych władz. Część swoich dochodów pisarz musiał przeznaczać na zakup materiałów pisarskich; może tym należy tłumaczyć różnicę między formatem i grubością ksiąg kupionych przez pisarzy (ok. 180 x 200 mm)²⁷ i księgi, którą miastu dał dziedzic (ok. 250 x 320 mm i grubości około 500 kart)²⁸. W ścisłym związku z kancelarią pozostawało archiwum miejskie jako część funkcjonującego urzędu. Termin „archiwum” nie był wówczas równoznaczny z wyodrębnionym pomieszczeniem; odnosił się przeważnie do zbioru ksiąg,

²⁴ APP, AmBnin, sygn. I 16-I 20.

²⁵ APP, AmBnin, sygn. I 21-I 23.

²⁶ APP, AmBnin, sygn. I 14, I 15, I 24.

²⁷ APP, AmBnin, sygn. I 2-I 7.

²⁸ APP, AmBnin, sygn. I 8.

akt i dokumentacji finansowej, przechowywanych w szafach, szufladach lub skrzyniach, znajdujących się w izbie sądowej ratusza, w której składano często także pieczęcie miejskie i bibliotekę urzędową. Natomiast dokumenty, będące dowodem posiadania przez gminę miejską praw i przywilejów, zamykano w skarbcu ratuszowym.

Pruskie sądy i magistraty wykorzystywały przedrozbiorowe akta miejskie podczas sprawdzania przywilejów miejskich i uprawnień dziedziców, w procesach sądowych i sporach gmin z właścicielami, w przygotowaniach do akcji rozmierzenia gruntów i sporządzania hipotek. Przywileje dziedziców dla osad olęderskich zakładanych w ich dobrach w XVII i XVIII w. służyły jako akty założycielskie gmin wiejskich, powoływanych przez rząd pruski w latach 20.tych XIX w. W 1869 r. rząd pruski kanclerza Otto von Bismarcka zorganizował w Poznaniu rządowe Archiwum Państwowe (Königliche Preussische Staatsarchiv Posen), które weszło w skład sieci pruskich archiwów państwowych. Już na początku marca tegoż roku naczelny prezes Prowincji Poznańskiej Carl Horn skierował do gmin, stowarzyszeń, instytucji i osób prywatnych apel o składanie w tym archiwum wszelkich akt. Archiwalia miast wielkopolskich znalazły się w Staatsarchiv Posen ostatecznie w końcu XIX i na początku XX w. jako depozyty magistratów. Niestety, wiele akt miejskich, a szczególnie dokumentów już wcześniej zaginęło z powodu braku opieki ze strony pruskich władz miejskich, wiele też nie wróciło z sądów, gdzie były przedkładane jako dowody.

Archiwalia, w tym także miejskie, zostały przejęte przez polskich archiwistów jeszcze przed zakończeniem I wojny światowej i Powstania Wielkopolskiego, bo w dniu 5 IV 1919 r., kiedy to Komisariat Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu wypowiedział pracę archiwalnym urzędnikom niemieckim i dyrektorem utworzonego właśnie Archiwum Państwowego w Poznaniu mianował prof. Józefa Paczkowskiego, kierownika Wydziału Archiwów Państwowych w Warszawie.

We wrześniu 1939 r. Archiwum Państwowe w Poznaniu zostało znów przejęte przez niemieckie władze okupacyjne i przemianowane na Archiwum Rzeszy w Poznaniu (Reichsarchiv Posen). W 1943 r. niemiecki zarząd tego archiwum podjął decyzję o wywiezieniu z Poznania najstarszych i najcenniejszych akt. Materiały archiwalne wytworzone po 1500 r. rozmieszczano po kościołach i dworach na terenie powiatów poznańskiego i szamotulskiego. Księgi i akta miast wielkopolskich przechowywane były w kościele w Biezdrowie.

Po zakończeniu II wojny światowej najważniejszym zadaniem wracających do pracy polskich archiwistów było zwiezenie do Poznania odnalezionych akt. Dodatkowo w czerwcu 1964 r. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie przekazało do Archiwum

Państwowego w Poznaniu 70 ksiąg miejskich wielkopolskich, rewindykowanych w 1958 r. z ZSRR. Materiały te na nowo opracowywano, ponieważ prawie wszystkie pomoce archiwalne sporządzone w okresie międzywojennym, spłonęły podczas walk o Poznań w dniu 29 I 1945 r. Na posiedzeniu Komisji Metodycznej Archiwum Państwowego w Poznaniu w dniach 7-8 V 1968 r. przyjęto zasadę, że wszystkie materiały wchodzące w skład zespołów miejskich nosić będą sygnaturę ciągłą. Dla odróżnienia jednak materiałów staropolskich, przechowywanych w Poznaniu, od części zespołów składających się z akt XIX i XX w., noszących ten sam tytuł, a przechowywanych w archiwach powiatowych, materiałom przedrozbiorowym dodano przed sygnaturą rzymską cyfrę „I”²⁹. Odrębne zespoły utworzono z akt cechowych.

²⁹ APP, Archiwum Państwowe w Poznaniu (akta własne), sygn. 66, s.108.